

Król William

29 kwietnia 2016

Nie ma takiej okazji, do której nie da się dopasować idealnego cytatu z Szekspira. Nawet jego własną rocznicę śmierci można uczcić sentencją z „Wieczoru Trzech Króli”, doskonale podsumowującą życie i karierę dramatopisarza. W tym roku mija 400 lat od śmierci najbardziej wpływowego autora wszech czasów, który na zawsze wpisał się w historię angielskiego dramatu i zmienił język Wyspiarzy.

To za sprawą Szekspira do oksfordzkiego słownika języka angielskiego dodano około 1700 nowych słów, wśród których znalazły się „swagger” (zuchwałość), „critics” (krytycy) czy „gossip” (plotka). To Szekspir wpadł również ponad cztery wieki temu na słowo „advertising” (reklama). Profesor Stanley Wells, honorowy prezes organizacji Shakespeare Birthplace Trust, twierdzi, że język angielski pełen jest „szekspiryzmów” i że tylko dzięki nim Anglicy są dziś w stanie wyrażać naprawdę głębokie emocje. Zdaniem profesora Szekspir pasuje do każdej sytuacji: „Zakochany może zacytować sonet 116: »Miłość to nie miłość, jeśli, / zmienny świat naśladując, sama się odmieni«, zmartwiony sytuacją bez wyjścia – przywołać słowa lady Macbeth »Co ma przyjść, przyjdzie, co ma minąć, minie«, a ktoś, kto stracił bliską osobę, powtórzyć za królem Learem »Pies, koń, mysz może żyć, a ty i tchnienia wydać nie możesz!«”. Szekspir napisał 37 sztuk i 154 sonety. Szacuje się, że jedno z jego dzieł jest odgrywane gdzieś na świecie co minutę. W 2015 roku ponad 7000 szkół wzięło udział w obchodach Tygodnia Szekspirowskiego – dorocznej imprezy, której celem jest zaznajomienie uczniów szkół podstawowych z twórczością pisarza. Dzieła Szekspira przetłumaczono na niemal wszystkie języki świata, w tym klingoński. Poza Biblią są to najczęściej cytowane utwory w języku angielskim.

PONADZASOWOŚĆ

Gregory Doran, dyrektor artystyczny Royal Shakespeare Company, uważa, że dzieła Szekspira po 400 latach od śmierci pisarza są nadal aktualne i niezmiennie przyciągają do teatrów szeroką publiczność. „Każdy, kto kiedykolwiek był zakochany, cierpiał z zazdrości, przeżywał męki związane z wygórowaną ambicją, stracił przyjaciela lub niecierpliwie wypatrywał przyszłości, znajdzie w sztukach Szekspira odzwierciedlenie własnych uczuć” – twierdzi – „Szekspir nigdy nie krytykuje swoich bohaterów, nie stara się przekazać jedynie słusznej opinii lub narzucić swojego punktu widzenia. Podchodzi do przeżyć każdego z nich z dużą dozą zrozumienia, przedstawiając pełną perspektywę. W historiach Szekspira nic nie jest czarno-białe, raczej oscyluje we wszystkich odcieniach szarości”. Jak twierdzi profesor Wells, sztuki Szekspira są ponadczasowe, bo bazują na ponadczasowych emocjach i wydarzeniach, takich jak miłość, śmierć, odwaga, radość, zazdrość, młodość i starość, śmiech i żaloba. „Czytelnicy doceniają piękno jego poezji, jak choćby w „Romeo i Julii”, ale też dowcip i poczucie humoru w „Śnie nocy letniej”, opisy heroizmu w „Henryku V”, głębokie zrozumienie ludzkich emocji w „Hamlecie” i przedstawienie odwagi w obliczu cierpienia w „Królu Learze”.

TEORIE SPISKOWE

Jednak Szekspir to nie tylko wielka literatura, emocje na scenie i bogactwo języka. Jeden z największych Anglików miał swoje słabości, a dążenie do wyniesienia go na jeszcze wyższy piedestał często sprzyjało mijaniu się z prawdą. Tak naprawdę to, co na pewno wiemy o Szekspirze, można zapisać na jednej kartce papieru – twierdzi brytyjski pisarz i filozof John Michell w książce „Who Wrote Shakespeare” („Kto napisał Szekspira”). Wątpliwości budzi wszystko – od pochodzenia dramaturga, przez jego orientację seksualną, aż po... autorstwo sztuk Szekspira. Chociaż wielu literaturoznawców uważa te spekulacje za czyste teorie spiskowe, równie liczna grupa autorytetów otwarcie kwestionuje autorstwo tych dzieł. Wśród kontestatorów znaleźli się między innymi Dickens, Twain,

Bismarck, Freud czy Słonimski. Kwestia nie została rozstrzygnięta do dziś, a wielu specjalistów nadal analizuje tezy przemawiające za przypisaniem autorstwa dramatów Szekspira dramaturgowi i poecie Christopherowi Marlowe'owi, autorowi wierszy Edwardowi de Vere i filozofowi i eseiście Francisowi Baconowi. Nie wyklucza się też autorstwa zbiorowego. Autor dzieł Szekspira wykazał się olbrzymią wiedzą z wielu dziedzin, takich jak prawo, historia, filozofia czy polityka międzynarodowa. W sztukach znajduje się wiele aluzji do dworu elżbietańskiego, którego obyczaje musiały być dobrze znane pisarzowi. Dziwne wydaje się, że taką wiedzę posiadał pochodzący z prostej, niepiśmiennej rodziny mieszkaniec miasteczka Stratford. Ojciec Szekspira, człowiek, który według naukowca Louisa Mardera posługiwał się słowem mówionym z taką lekkością, że „był w stanie użyć 7000 słów tylko raz i nigdy ich nie powtórzyć”, mimo że był radnym miejskim Stratfordu, do końca życia podpisywał się krzyżykiem. Dzieci dramatopisarza, które dożyły wieku dorosłego, Susanna i Judith, również były niepiśmienne. Tymczasem w sztukach Szekspira doliczono się 35 królów, 26 królowych, 39 książąt królewskiej krwi, 5 księżnych, 30 książąt, 37 hrabiów, 70 lordów, 7 ambasadorów, 3 mistrzów ceremonii, 30 senatorów, 6 cesarów, 2 cesarzy, 15 generałów, 6 arcybiskupów, 6 kardynałów, 5 gubernatorów, 5 burmistrzów, 2 markizów, 2 hrabin. Kontrowersje potwierdza tylko testament Szekspira, w którym nie ma ani słowa o żadnej ze sztuk teatralnych, żadnym z sonetów czy o teatrze The Globe, którego był współwłaścicielem.

PRAGMATYZM PISARZA

Przeciwnicy teorii spiskowej uważają, że Szekspir był inteligentnym synem rękawicznika, który w niezłej szkole publicznej w Stratford mógł zdobyć wiedzę, która dała mu wystarczające podstawy do dramatopisarstwa. Przy okazji Zielonych Świątek do miasteczka przyjeżdżały z występami amatorskie trupy teatralne i prawdopodobnie do jednej z nich dołączył Szekspir, by wyrwać się w wielki świat, a może raczej

uciec od osiem lat starszej żony i gromadki dzieci. W ten sposób trafił do Londynu, gdzie – po kilku niepochlebnych recenzjach jego aktorskiego kunsztu – przerzucił się na pisanie.

O pragmatyzmie pisarza świadczy jego podejście do pieniędzy. Szekspir, w odróżnieniu od innych artystów i natchnionych poetów, był świetnym biznesmenem. Razem z aktorami odtwarzającymi jego sztuki założył całkiem intratną spółkę. Większość dochodów z teatru inwestował w nieruchomości. Kiedy na skutek wybuchu epidemii w Londynie władze miasta zakazały „wystawiania sztuk, tresury niedźwiedzi i byków, gry w kule i wszelkich innych działań powodujących gromadzenie się ludzi (z wyjątkiem kazań i nabożeństw w kościołach)” i teatry zostały zamknięte na prawie dwa lata, Szekspir zajął się chwilowo bardziej dochodową poezją i stworzył pierwszą partię sonetów. Gdy teatry znowu otwarto, został członkiem zespołu „Sług Lorda Szamberlana”, a wkrótce potem jego współwłaścicielem i czołowym dramaturgiem. W tym okresie – wiedziony chęcią zysku – stworzył swoje najlepsze sztuki. W 1599 roku razem z innymi członkami zespołu Szekspir wydzierżawił na południowym brzegu Tamizy działkę i wybudował teatr The Globe, który stał się kolejnym dochodowym przedsięwzięciem pisarza. Teorię świadczącą o zachłanności Szekspira zaburza nieco fakt, że pisarz nie dbał zupełnie o wydawanie swoich dzieł drukiem i ignorował pirackie publikacje, niekompletne, zmienione i pozbawione nazwiska autora.

W POSZUKIWANIU TOŻSAMOŚCI

Angielski duchowny J. Wilmot w 1781 roku wysnuł kolejną teorię, która może pogodzić obie strony sporu o Szekspira. Twierdził on, że Szekspir nie miał wystarczającego wykształcenia i wiedzy, by stworzyć przypisywane mu dzieła, ale – za odpowiednim wynagrodzeniem – udostępnił swoje nazwisko komuś, kto nie mógł tworzyć, posługując się własną tożsamością. Mógł to być wspomniany Edward de Vere, hrabia z Oksfordu, który miał odpowiednie wykształcenie i talent oraz

znał doskonale pełne intryg życie dworskie, a pisanie sztuk teatralnych po prostu nie przystawało do statusu „wielkiego pana”. Sztuki Szekspira mógł pisać też Christopher Marlowe, który rzekomo zaaranżował własną śmierć (aby uciec przed więzieniem grożącym mu za głoszenie herezji), wyemigrował do Europy i tam tworzył kolejne sztuki pod kupionym pseudonimem.

Istnieją również teorie, że Szekspir był kobietą. Przemawiają za tym wnikliwe portrety psychologiczne płci żeńskiej pojawiające się w sztukach pisarza oraz duża liczba dobrze wykształconych dam w tychże utworach. Na prowadzenie wysuwają się dwie kandydatki – hrabina Pembroke, rzekomo finansująca sztuki wystawiane przez trupe teatralną Szekspira, i poetka Emilia Bassano Lanier, hipotetyczna Czarna Dama z sonetów Szekspira. Niektórzy szekspirolodzy twierdzą jednak, że wytłumaczeniem dla takiego a nie innego portretowania kobiet w sztukach Szekspira była jego orientacja seksualna. Opiewana w sonetach męska przyjaźń oscyluje na granicy romansu; prawdopodobieństwa hipotezie o biseksualizmie ich autora dodają również pogłoski o nieszczęśliwym małżeństwie Szekspira, który większość dorosłego życia spędził z dala od bliskich, pozostawionych w rodzinnym Stratford. Jako kochanka Szekspira wymienia się najczęściej jego mecenasa Henry’ego Wriothesleya.

„MAMY TEKSTY I TO NAJWAŻNIEJSZE”

Smaczku kontrowersjom o najwybitniejszym dramaturgu Wielkiej Brytanii dodaje też fakt, że Szekspir najprawdopodobniej palił marihuanę, a może nawet brał kokainę. Badacze z RPA znaleźli ślady konopi indyjskich w ośmiu fajkach znalezionych w ogrodzie przy domu dramaturga w Stratford Upon Avon, a w kolejnych dwóch – ślady kokainy. Jednak nie można zapominać, że w czasach współczesnych pisarzowi w Anglii palenie mieszanek różnych roślin z Ameryki, w tym koki czy kannabinoidów, było dość powszechne. Marihuanę wykorzystywano do leczenia, a z konopi robiono papier i ubrania. Jednak Francis Thackeray, dyrektor instytutu ewolucji w

Johannesburgu, który wykrył pozostałości substancji, doszukał się odniesień do narkotyków w twórczości poety, choćby w sonecie 76., w którym poeta pisze o czerpaniu inspiracji z „pewnej trawy” (and keep an invention in a noted weed). Naukowiec sugeruje również, że Szekspir mógł umrzeć z powodu przedawkowania narkotyków.

Dyskusję o Szekspirze zamyka ze stoickim spokojem polski szekspirolog, prof. Jerzy Limon (Magazyn „Focus”): „Nie ma to większego znaczenia, kto był »Szekspirem«” – twierdzi. „Jego dzieła nie są autobiograficzne, więc szczegóły odnoszące się do życia autora nie odgrywają większej roli. Jakość jego dramatów i sonetów nie zależy od tego, kto je napisał. Mamy teksty i to najważniejsze”.

Autorstwo: Magdalena Gignal

Źródło: Cooltura.co.uk